

"Pazur"
Kronika
Öreryd-Vikingshill

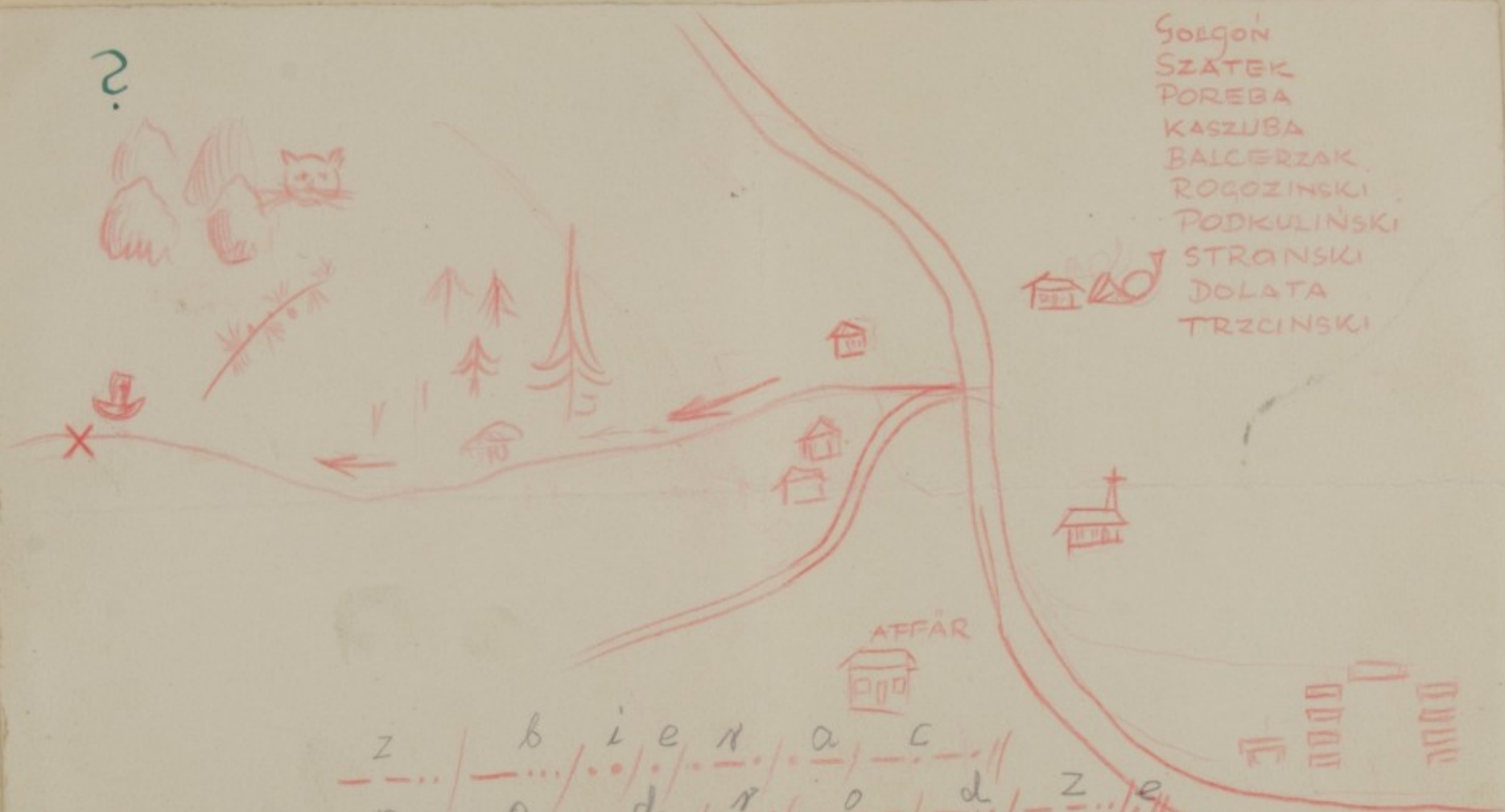




W on czas roku Panskiego 1945
dnia 19 sierpnia z pomiędzy szwedzkich
sosen i świerkowych borów rozległ się
zew „Kocięgo Kłosa”. Zawiązało się.
Harcerska brat zwała się w krąg pod
znakiem „Pazura” Dziesięciu ich było.
Przyrzekli być Drużkami serdecznymi,
paląc ogniska miłości i poszanowania
się. Obiecali sobie nieść pomoc braterską
o każdej porze dnia i nocy na każdym
miejscu skąd dojdzie wołanie brata
o pomoc. Dzielic się smutkami i radościami.
Harcując po szwedzkiej ziemi chcąc zbliżyć
się do harcerskiego ideału
Dobrego Polaka.

?

GOLGON
 SZATEK
 POREBA
 KASZUBA
 BALCERZAK
 ROGOZINSKI
 PODKULINSKI
 STRANSKI
 JOLATA
 TRZCINSKI



APFAR

N
 P ←

z b i e r a c
 p o d r o d z e
 g r z y b y
 j a d a l n e

Pomorał Paweł

"Kocięb"



Rogowski Zbigniew

Skatek Andrzej

Ponocha Józef

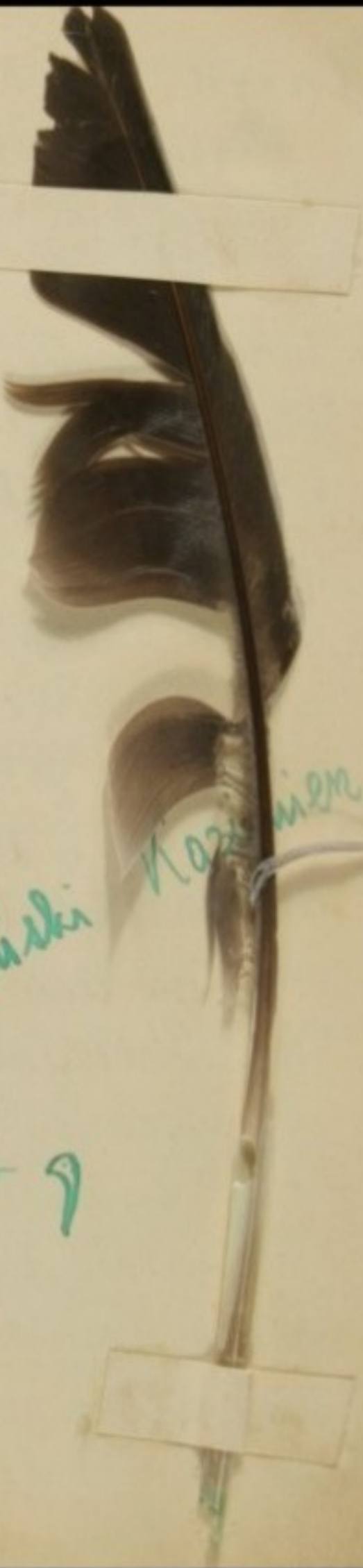
Gabriel Marian

Podkubiński

Kozłowski

Gięgoni Zdzisław

Kasuba Aleksander



Öreryd 19. 8. 1945.

Ściągają przyszli bracia z pod znaku „Barura”.
Jest nas siedmiu. Brakuje wodra. Stoimy niepew-
ni co robić. Wkraczamy jeszcze raz do drew-
nianej grotty, gdzie wódz mieszka. Mammy!
Na łóżu jest jakiś plan z napisem znakami
Morsego. Skupiamy się dookoła tajemnicze-
go pisma. Wspólnymi siłami oderytuujemy
szyfr. „Zbierać po drodze grzyby jadalne.”
Mamy więc gdzieś iść. Patrzymy na plan.
Tak, jest oznaczone północ, są drogi, ścieżki,
staćki. Krótki omawianie planu i ru-
szamy w drogę. Mijamy kościół i skręca-
my na lewo, do lasu. Chłopey prawie że biegną.
Kwerymy brzegiem lasu. Jedna grupa
wysuwa się naprzód, druga idzie w las szu-
kać znaków. Słyszymy wołania z głębi
lasu: chodźcie! tu jest ścieżka i są znaki.
Jeszcze szybko posuwamy się ścieżką. Tu widać
nacięci na drzewie, tam ułożony lub zawieszony
grzyb. Dobrze idziemy. Z prawej strony słychać
tamami gąszi. Paru chłopców skacze

w tym kierunku. My znajdujemy w tym erasie
znak, nie idź dalej." Słychać okrzyki z prawej stro-
ny: hurra! znaleźliśmy. "Kocileb" racaił się wśród
skał tworzących raciszne miejsce. Po chwili ognisko
bucha kłębami dymu. "Kocileb" mówi. Poco tu
zabraliśmy się, jakie są nasze cele i ideały. Ugia-
sza uroczystei ratowaniu drużyny z pod znaku
"Pazura". Zew "Kocigołba" nie został bez echa.
Za przykładem wodza składamy podpisy w kronice.
Drewniane pióro po ceremonii pali się w ognisku.
Przechodzimy do ucerty. Nad zarem smarujemy grzyby
nadriane na patyki. Smakuje nam, tylko mało.
"Kocileb" zabiera głos. Umawia sprawy aktualne
i zwraca uwagę na potrzebę zmiany wiadomości
ze świata. Uroczyste powtórzenie przyrzeczenia i odspie-
wanie. "Wszystko co nasze"
kończy pierwsze ognisko.
A echo powtórza słowa
przyrzeczenia i piosni.



22. 8. 1945.

| | | | | |
|---|------|-------------|------------|-------------|
| 1 | Hm | Tomczak | Feliks | 22. 10. 13. |
| 2 | Hv | Dolata | Stanisław | 23. 10. 15. |
| 3 | cwik | Kaszuba | Aleksander | 15. 10. 23. |
| 4 | " | Podkuliński | Kazimierz | 18. 10. 24. |
| 5 | " | Rogozinski | Zbigniew | 26. 5. 23. |
| 6 | " | Balcerzak | Józef | 4. 2. 23. |
| 7 | wyw. | Poręba | Józef | 10. 3. 23. |
| 8 | " | Palichleb | Marjan | 10. 8. 24. |

17/8. 75. —

Drogi Druhu!

Witam Was serdecznie na wami szwedzkiej
 i życzę dobrego wyprawy, jakżeś
 wzięli wykar służby przedstaw do
 władze uarchyfel J. G.P. u Londynie
 (45, Belgrave Square - London S.W. 1),
 pozwiniście tam też strzymywać
 bezpośrednio listy oraz korespondencje.
 Odpisy dopiero teraz, gdyż niedawno
 wiecie do Stockholmu gdzie na
 dwóch kursach interkontynentalnych
 szwedzkiego (Szwedka Gilwell). W przybliżeniu
 napiszę więcej. Życzę braterskiej
 uśmiechu dla dobra oraz wyprawy
 uśmiech z problemami wyprawy - Ciepło!

wiadomości
 - imię
 Tomczak

10
11
12
13
14
15

22. 8. 1945.

| | | | | |
|----|--|--------------------|-----------------------|------------------------|
| 1 | Hm | Tomczak | Feliks | 22. 10. 13. |
| 2 | Hv | Dolata | Stanisław | 23. 10. 15. |
| 3 | cwik | Kaszuba | Aleksander | 15. 10. 23. |
| 4 | " | Podkuliński | Kazimierz | 18. 10. 24. |
| 5 | " | Rogozinski | Zbigniew | 26. 5. 23. |
| 6 | " | Balcerzak | Józef | 4. 2. 23. |
| 7 | wyw. | Poręba | Józef | 10. 3. 23. |
| 8 | " | Palichleb | Marjan | 10. 8. 24. |
| 9 | " | Szatek | Andrzej | 17. 9. 23. |
| 10 | " | Gorgoni | Zdzisław | 24. 3. 24. |
| 11 | młō. | Stroiński | Mieczysław | 17. 12. 14. |
| 12 | | Pietras | | |
| 13 | | Ulmer | | |
| 14 | młō. | Szczuka. | Witold. | 20. 11. 23. |
| 15 | ^{młō do} HV (P) | WALCZAK | ALEKSANDER | 20. II. 22. |

sk.

Skaruba

27. 9. 46.

ad / 1799-1/26

an

g

BREVKORT
CARTE POSTALE



STOCKHOLM
18. 8. 4
14-15
AVG L. 10 ÖRE

Från

Folids Tomoral / 1799-1/26

Centralskolan

Trelleborg

frun. M. Wilner
Jungfru. 307
Stockholm

P.S. Czy wie macerat prze
i Chorowic cu Stalke? pial
- to. by znanym st. zeglony



Oni się mylniejsz się ludowai trawcy.
Zdrówstwu zapalić się!
Ochłodeg matarū w wodnie.....!

• 22. 8. 45. Pada znowu przekłty deszcz.

Wszystkie „Parury” chowają się do drivry.

Układamy wytyczne programu pracy świetlicowej.

a mianowicie: zagadnienia ideowe

„ kulturalne

„ społeczne

„ historyczne

życie towarzyskie, zajęcia praktyczne

zarobkowanie

szeregóły omówi się na przyszłej zbiórce

"Kociteb" opowiada swoje spostrzeżenia z jazdy
do Jönköping.

Podkreśla kulturalne zachowanie się
robotnika szwedzkiego.

Sprawy aktualne - wydarzenia w świecie
Gra "Wielcy Ludzie."

To my
"Orły"



1. Podkuliński Kazim. "Orli pazur"
2. Rogoziński Zbigniew "Orle pióro"
3. Polichleb Marian "Orle szpony"
4. Szatek Andrzej "Orle oko"
5. Giergoń Zdzisław "Orli dziób"
6. Poręba Józef "Orli ząb"

A to my
"Wilki"



"Kociteb"



1. Balcerzak Józef "Wilczy kiel"
2. Kaszuba Aleksan. "Wilczy pazur"
3. Dolata Stanisław "Wilcze oko"
4. Stroiński Mieczysław "Wilcze ucho"
5. Szewka Witold "Wilcza łapa"
6. Bielski Stanisław "Wilcza skóra"

27.8.45. U stóp góry zapalony świeczki. Z zapalonymi
świeczkami puszczamy się ku górze. Te świeczki
to my idą ku górze, do Ideału. Jedna świeca-
ka po drodze zgasła. Dostałem do myślenia.

Z tych świeczek zapalony ognisko bijące ku górze,
zdawa widoczne. Z naszymi drobnymi promykami
naszymi serce i ideałom zapalonym kiedyś wielkie
ognisko Dobra!

Mówimy o Polsce. Trudniemy w ciągu wieków
bardzo wiele. 20 lat niepodległości narodziło nam
w Polsce. W porównaniu z innymi stronami bardzo
wysoko. Wrogów nie jest zdolny nas zniszczyć. Polna-
tymy przetrzymać! Polska to nasz wielki i święty.
Wierzymy w Polskę! Chcemy być dobruimi
Polekami.

Pod Twoją Olszową, uciekamy się Święta
Boga Rodzicielko.....

29.8.45 Hurra! Wawrzeń mamy harcówkę!
Zawręta intensywna praca. Wokół widać
rozpromienione twane. Jedni uginają się pod
ciężarem drewna znoszonego z lasu; jest to
budulec na nasze meble, które już inni
wykonują. Drużby obłożeni stosami bibulek
kolorowych, kartonem i papierem skleją witraże

W dekompozycji nasz "kociak".
Pracy jest bardzo dużo, ale "Paniny" tak
zabrały się do tego energicznie, że w niedługim
czasie większa część wboty była już gotowa.



29. 8. 45. Pierwsza zagłówek ukarała się na jirione.
Nlek urbroił tratwę w preseiradło i zdaje mu się,
że płynię jachtem.

31. 8. 45.

Wydatki drużyny na harcówkę:

| | |
|-----------------------|---------------------|
| 1,80 klei | Wtły stozły 1,50 K. |
| 1,33 bibuła | Wtły " 1,50 K. |
| 0,75 farba | |
| 0,68 świecki | |
| 0,60 znaczki pocztowe | |
| <u>5,16.</u> | |

1. 9. 45.

Parury słuchają referatu p. profesora Szerypior-
skiego o pieniądzu i papierach wartościowych.
Kruca on również bardzo do walce z plugawie-
niem piskiego języka polskiego.

2. 9. 45.

Raid Parurów na tratwach po jirione.
Wicch ryje stonice i woda!
Na smolku jiriora, stojąc tratwa przy tratwie
obierają Parury Kosciuszki patronem drużyny.
Kwotka gawęda i dalej w drogę - u nieneau.

4.9.45. Uf! Już nie mogę. Wasze nogi!
Trzy razy dziennie próba to już ponad siły,
a nasz "koci Teb" nie tylko ćwic skacz,
ćwic skacz i tak w kółko. Jesteśmy pewni
że jak przyjdzie do występu zaden z nas
nie będzie mógł nogę ruszyć.

7.9.45. Hurra!! Łapac złodzieja. Ukradł on
drogocenny skarb z naszej kasy ogniotwartej
i zbiegł z nim do lasu. "Orty" i "Wilki"
ruciły się za nim w pogoni! "Wilki" wstrząc
tropę ochoczo pobiegły za śladem, lecz po
pewnym czasie trop zatart się i nierdecydowa-
ne stanęły nie wiedząc co dalej porać.
Tymczasem "Orty" szybciej ponad lasem
zoczyły nabusia i jak piomn spadły z
górną na niego osaczając go na miejscu.
Drogocenny skarb w formie trzech paczek
w kierunku został odryshany pner bohaterskie
"Orty". Zwycięzcy wspamiętanyilkie oddają skarb
niefortunnym "Wilkom", które nie umieją docenić

Na terenie
oborn organizuje
się zespół teatralny,
"Pauny" tworzą
balet.

To jest dwujęzyczny
tętno wreszcie
"balet + muzyka".



Jeszcze raz
od początku
proszę



Rogorinski
Ulmer
Gienowai
Pomelba

Szatek
Gzouka
Dolala
Szwoturki
Bielski
Ulmer
Galcenraki
Ryzicki

- Tawira "Wojnickiego"

- Tawira "Kwa Kowiska"

25. 8. 45. Wysyłamy meldunek do Londynu
"Pazury" czuwają!

Do podpisów przyłancza się dr. wywiadowca Bielski S.
Deszcz leje. Świeczki zastępują ognisko.

Ptasie pióro skrzypi.



Po ułożeniu podpisów
"Kupa" odwołujemy
meldunek na później.

Jest nam dobrze!
Zigoreni bualeuskiem niiskiem
wskazyjemy pióro w noc:
Z piórnym piersi leci po
szwedzkim lenie polska
piosenka.

Drwisi się sosny i światełki...
Drwisi się krzyżce...

Jak dobrze nam, głęboka nam....



tej wspaniałomyślności i przy podziale Turu z
prawdziwą wiera naturą podstępnie „Orłów”
wykonystały dając im tylko po trzy cukierki,
a uakciato się precieci najmuiej po piżę. A to
bestje, ale my im tego nie damyemy!



„Wilki” na tropach.

8. 9. 45. Pawilon „Wilno”, głównie dzięki pracy
„Orłów” otrzymał zaszczytne drugie miejsce
w konkursie dekoracji pawilonów.



9. 9. 45. Wielki dzień "Parurów."

Po długich i zmudnych przygotowaniach
zajawiła scena barwni kolorowych stro-
jów ludowych. Krakowiacy, Ślązacy, Górale
wszyscy "Parury" pokazali co umia. Publika
biła rżysiste brawa.

14. 9. 45. "Parury podpisują pamiątkowy akt i zobowią-
zanie stawienia się 1. 9. 50 roku o godz. 12 przy latarni
morskiej na Helu. Umocysty nastroj, świeczki się palą.

Piosenką "Wszystko będzie dobre
żasne przyjdą dni"
wskipiłam się do Kręgu
"Parurów"

14. 9. 45.

Zofia Trubaczerova



"Jak dobrze nam
zdobywać góry"

Дітей і вчителів

"Dalej wesolo
niech popłynie gromki
śpiew"

Дітей і вчителів



"Bracia skauci
dosyc kurzu"



To my jesteśmy

"Zelenie"
H. R. Dolata (zastępowy)

Krupski Ryszard

Bocianowski Eugeniusz

Modrowski Edmund

Ryzarkiewicz Stanisław

Dragon Henryk

Sadowski Edward

Lebrowski Ryszard

Myślny przysięgą narodu
Tę przysięgę rozpoczęliśmy naszą
pierwszą zbiórkę w dniu 22. X. 1945r.
Chcemy być prawdziwymi, dobrymi
karcierzami, a jesteśmy młodzi
i wierzymy, że nam się to uda!
Czujcie!



24. X. 1945. Odkrywamy nasze nowe zdolności.
Drużyna piłki nożnej ztoriona z „Pazurów” wcale
dobrze gra. Bez poprzednich treningów, w przeciągu
paru minut zgrywa się i bije kombinowaną druży-
nę w której skład wchodzi paru członków reprezen-
tacyjnej drużyny sekcji piłkarskiej. Wynik
jest 5:4 dla nas. Okrzykiem Czuj-czuj-czujcie
zakończyliśmy imprezę.

25. IX. 1945. Drugi mecz piłkarski



X

"Pazury" biorą się do boksu.



Przy do brzytu treningu i (obrożył powstach) moze raz kiedyś będa z nich obroży sportowcy! Kapiton obru sport. "Oh! Key!"



Poliska Scouterna i
Ärenyd önskas all
lycka och ett fritt Polen.
Jag är övervildigad över
deras vackra scoutskytte
och ser glatt mig åt den
goda sammanhållningen
Varer alltid redo!

Carl Benheim
Gdod.

"Kociteb"
Hödz "Pazurów"

Öreryd

Dzisiaj wracam do Polski. Nie mogę z Tobą,
Hödz i "Pazurami" osobiście się pożegnać - zapew-
niam Was o moim głębokim przywiązaniu do Hödza
i Gromady.

Okres naszej współpracy na tym terenie był
krótki, tym niemniej od pierwszego spotkania
stałście mi się bliscy. Tak, bo gdziekolwiek jeste-
śmy i w jakiegokolwiek okolicznościach się spo-
tykamy, płonie w nas zawsze wieczny ogień,
Znicz wielkiego umiłowania Ideii. Bo tak tutaj,
jak gdzieindziej i zawsze będziemy tworzyli, jak
powiedział Naczelnik Olbromski "drugie społeczeństwo
polskie".

Czujaj!

"Mysi Królik"
(Bilecki Marian H.R.)

Öreryd (Szwecja), dn. 4 października 1945 r.

Vi tacka för gästföret och för
vilintier, mest uppskattade och viliga
upprinnig.

för Huset och Föreläsning

Sven Harnisson Sig Melin
O. O. Edvin Petersen

m

Izba harcerska.

Wspomnienie z dnia 14. 9. 45

Ciska w obozie, już wszystko spi
 Izba harcerska w oddali spii
 Idziemy razem do celu tego
 Dla mnie on kryje coś tajemnego.
 Wita nas znanym „piwowaj” gromada
 Leś dzwona ciska zaraz zapada
 „Koci Leś” miejsce swoje zajmuje
 Mnie obok siebie jedno wskazuje
 Cała trzynastka w krąg stół nada
 wieczór — leś inny się zapowiada
 Wprawdzie piósenka broni wciąż wioda
 Gwarą swobodnie Drutły do Kola
 „Koci Leś” jednak ma dalsze plany
 Mnie to świat nowy, trochę nieruany
 Dobrze mi jednak w gromadzie tej
 To też należy od dzisiaj tej.
 A za lat kilka hej tam na Keli!
 Dowiesz się jeszcze mój Przyjacielu
 Że ten świat nowy trochę nieruany
 Stał mi się bliżki i tak Kochany!!
 Że się spotkamy mocno w to wierzę
 Bośmy zawarli nasze przyrzeczenie
 W dniu przyjaźni mieć najświętszych
 Tych prostych przeserę najserdeczniejszych

Matka Najświętsza Maryja Królewna
 Cna przewodni - Cna zachowa

Idę mają świat i bez obawy
 Twere was wszep tkim i naszej spory Cna

'Schowek'

Do „schowka” myśli Twoich.
 Ja picho dris' zajmą
 Nic mi przybyło do nich
 Serdecnie - zainowam

Zainuj, myśli wszelkich
 do gina, bezpowrotne
 I usnąć zai mi wielkich
 Ziggacych gdzieś - samotne.

Piech więc do „schowka” mego
 Wciąż myśl Twoja ulata
 Do wartości skarbu tego
 Pi dla obitdy świata

Myśl ptocha my figlarua
 Piech bija gdzieś po świecie
 Lees myśli wielkich ziarua
 Piech wicher mi rozumieć

Może po latach wielu
 Gdzieś na ocrystej ziemi
 Potkasz mnie Prsyfacylu
 Z wielu myslami Twoymi.

Orli Důch - dobre mi
"Co mi nie maray, co mi nie sui
Leca mi w tym sedno by maray siue'
Tsi orliu slakiem to watkü nie.

Zawiesi mi wolno, a tu siü brak
Orci to preciesi Krdewski ptak
Swiat jego ducha niega gór szczytör
Moze i wyzej w Kraie, "mitör"

Mitem dzis w swiecie przyaiu prawdziwa
Mitem ta mitosi co nas porywa
Do Kraju tego co tak daleki
Dzielq nas góry, lasy i rzeki.

Swiat mój, swiat ducha nie ma przeszeeni
Lona wolności w miu nie rünieu
Wolności takiej co nam porwali
Spotkai nie kiedy na naszej roli
I pójsi ju raneu tym slakiem jasnym
Tym slakiem pernym, bo slakiem wasnym.

Zyjcie wiec ze mną mili Druhowie
W tym moim swiecie, który wam porie
Ze i swiat marci, ma swe ruszenie
Latwiej w miu znosi to udręcenie

Dobre wam radzę, marnyć wypadła
Wzr wszyccy mlodei, wasza gronada
Ma prawa byćai w takiej przestreci
Stora i pietko wry zicusti zmicu



NORRA SMÅLANDS SCOUTDISTRIKT

AV

SVERIGES SCOUTFORBUND

(GENOM SVENSKA SCOUTRADET ANSLUTET TILL BOY SCOUTS INTERNATIONAL BUREAU)

Postadress: JÖNKÖPING

POSTGIRO 37244

Jönköping den 11 september 1945.

Herr Kurator Ted Winther,
Utlänningslägret,
ÖRERYD.

Scoutverksamhet bland polska pojkar i Öreryd

I det jag refererar till kopia av utrikessekreterare Thiels brev till vår distriktschef av den 25 aug. ber jag härmed få meddela, att vi diskuterat frågan inom distriktsledningen och kommit till det resultatet, att den tilltänka scoutverksamheten lämpligast kunde ordnas i form av en scoutavdelning, ansluten till Jönköpings Scoutkår.

Vi skulle ju kunna diskutera frågan vid något av de besök, som jag förmodar att kuratorn gör i Jönköping litet då och då, men för att på ort och ställe bättre kunna sätta oss in i förhållandena, vill jag föreslå, att vår distriktsinstruktör, som även är chef för Jönköpings Scoutkår, folkskollärare Hans Bysell och undertecknad kommer och besöker Eder i Öreryd söndagen den 23 september.

Jag vore därför tacksam för ett meddelande, om ett besök kan göras hos Eder denna dag.

Med scouthälsning

Edward Lindström

Edward Lindström
Distriktssekreterare

Kop. Utr.sekr. Thiel
Scl Wilczek
Di Bysell



SWEDISH SCOUT COUNCIL

(SVENSKA SCOUTRÅDET)

REGISTERED BY THE BOY SCOUTS INTERNATIONAL BUREAU

PRESIDENT: H. R. H. PRINCE GUSTAF ADOLF

INTERNATIONAL COMMISSIONER: MR. STEN THIEL

POSTBOX 1265, STOCKHOLM 16

TELEGRAMS: SCOUTCOUNCIL STOCKHOLM

Kopier

Stockholm den 25 aug. 1945.

Distriktchef Egil Lönnberg
Brunnsgatan 11

Jönköping

Scoutbroder,

Kurator Ted Winther, Utlänningslägret, Öreryd/tel.:
Öreryd 25/ har meddelat SS att i lägret finnas ca. 25 st.
pojkar, vilka äro ivriga att få återupptaga resp. upptaga
scoutarbete. Jag utgår från att flera av dem redan äro scouter.

Jag vore Dig synnerligen tacksam om Du eller någon
representant för Dig ville besöka Öreryd för att ordna saken
med Kurator Winther.

Som bekant gå vi inte med på att någon nationell scout-
organisation bildas, men däremot möter intet hinder att de
bilda en avdelning, som ingår i lämplig svensk kår varvid
dock avdelningschefen bör vara svensk ledare. Om språksvårig-
heter lägga hinder i vägen härför kan utbildad polsk scout-
ledare tjänstgöra såsom vac, men då prov m.m. skola följa
svenska bestämmelser, måste ledningen i sista hand ligga i
svenska händer.

Jag utgår från att scoututrustning helt saknas och
ber Dig undersöka möjligheterna att hjälpa pojkarna till den
för utbildningen nödvändiga materielen. Scoutdräkt får komma i
andra hand.

Som min kontaktman för polska scouter i Sverige tjänst-
gör polska ledaren

Herr Maksymilian Wilczek

Majorégatan 11

Stockholm

tel.: 67 37 23

För den händelse någon av de äldre polska ynglingarna
i egenskap av representant för lägre polska scouter önskar
direkta polska upplysningar kan han lämpligen direkt tillskriva
Wilczek.

Kopia av detta brev sändes till kurator Winther och
till Wilczek och ber jag Dig på förhand mottaga mitt varma
tack för den hjälp som Du kan lämna de polska flyktingarna
samt motser gärna ett litet meddelande från Dig sedan Du
undersökt saken.

Med resouthälsning

Sten Thiel

utr.sekr

Kop. Winther och Wilczek.

17. 9. 45

Druchny odwiedzily "Pazurów"
Hurra!!!

" Za

chmurami

"Oreryd 17/IX 45r.

Yasnicy zrobilo sis w harcownce.

Helena Novicka
"Stonec"

Nie warto pomniejszaci wartosci duszy
"Sascey" - leci jake zrobilymy my
swim "yztysen"

Markosha Dof's
Krabir

Papka, erapka, skopka -

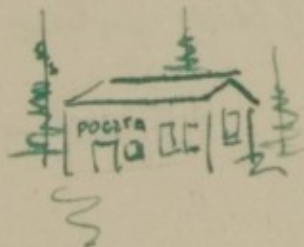
Polka, roka, woka

Ludzie ladni wiezka.

"Oreryd 17. IX 45r. A Maryna Helena

20. 9. 45. Józef „Orli Ząb” pierwszy przysłał sru-
rek nad ogniskiem. Sygnalizacja idzie dobrze.

Wieczór 19⁴². W obozie głodówka, dla har-
ceny - Paczki!!! żywnościowe od kocha-
nych druhen. „Wilki” z wielkim apetytem weirają,
a „Orty” im w tem nie ustępują.



Drodzy Chłopcy!

Wspomnienia, wspomnienia - myślimy i mówimy tylko o Was. Jakże miłe były te dni, spędzone w Waszym towarzystwie, nigdy ich nie zapomniemy. Okazalibście ~~nam~~ tyle serca, tak bardzo zajęlibście się nami, że trudno nam teraz będzie przebywać daleko od Was. Porostaje nam korespondencja, to dużo - lecz nie wszystko. —

Jesteśmy pełne uznania dla Waszej pracy, smaku artystycznego, zdolności i poczucia humoru. Wasza irba to coś czego dawno nie widzieliśmy. Godziwianiemy Was, że w tak prymitywnych warunkach w jakich jesteście, stworzylibście tyle pięknych rzeczy, nie widzieliśmy, czym więcej mamy się zachwycać. Byliśmy bardzo źle nastawione do Was, o czym zresztą wiecie już dobrze, a tymczasem - spotkała nas miła nie spodziewanka. Wy raczej przygotowaniu bylibście na coś naprawdę na poziomie i rozczarowalibście się moeno. My tego „występu” nigdy sobie nie darujemy. Złamałyśmy się w tak potworny sposób, że porównamy Was bliżej, wstyd nam było patrzeć Wam w oczy. Próbujemy zrobić wszystko, aby się zrehabilitować, lecz czy się uda? — Hm, wiemy — znowu przez uprzejmość będziecie nas pocieszać.

Ale chyba wicie już, że nie znamy hipokryzji
i że umiemy krytycznie patrzeć na siebie.

Wysyłamy wam paczkę, całkiem bez
uszerzeka dla ~~ci~~ nas więc nie miejcie
żadnych skrupułów. Gdy wam tylko resztko
smakowało, to najworniej. Jeśli przypadkiem
natraficie na chleb trochę spleśniały, to
wybaccie nam, oglądaliśmy resztkę
bardzo dokładnie, ale średnio wypiekają
niezbyt dobrze i dlatego może spleśnieć
i ołowicie —

Dla Zbyszka jest zamiast całusa cukier-
nek / ołówek od całusa / za przyniesienie
płascza do autobusu. Na butki musimy
ciągnąć łapy. —

Serwus Płoccy !!

Turyna Hek

Markowska Jolka

Siemowicka Helena

Helena Maryśka —

Nowicka Hanna

Szczercuska porożnicia od p. Dunin. Arscindina

Granna, 18. 11. 45.

i tancuchem pniemy si ku góne. Od erasu
do erasu ktos upada inny skary si z rbił
kolano. Gestemy na góne. Kierujemy si w stro-
n, ciennego konturu ruin starego zameryska.
Swiatła Gränny błysnęq pasciorkami latari
ulicznych. Widac je znakomicie, jak na dłoni.
Zbieramy drewo i juz u stop zameryska płoni
wesolo ognisko. Głen daleko płynq polski pio-
senki po szwedzkiej ziemi. Brniq silni, jak
by chcialy dotneć do naszej ojczyzny - Polski.
Powoli ognisko przygasa. Utaeramy go, i z to-
ruci braterskim skryowaniem rak spiewa-
my pieśni wieczornq: "Idzi noc..." Wracamy.
O swietnych humorach, mimo przeszkod scho-
dzimy, raczej ruszamy si z góry. Ze spie-
wem na ustach grupa nasza wkraera do
Gränny. Dobrawoc.



2. 10. 45.

Trzech „Wilków” i dwa „Orły” w Ławanyście
druhen Wandy i Danki zdobywają łódź.
Krótki przygotowaniu i w drogę. Wiatr wieje
fale kołyszą i rucają łódź. Wiosła raznie
popychają łódź po jerynie do przeciwległego
brzegu - wyspy. Wiatr targa włosy i niesie w dal
pioseuki całą pierśią spiewane. „Heu w dal płynie
okręt przyjac grebiemi fal.” Wyspa pokazuje
swe zabytki: stary kościół i ruiny zamku.
Powrót. Słońce zachodzi i ruca ostatnie, czerwone
promienie. Łódź szybko zbliża się do
Gränny.

Nocegu i gościny udziela nam
szef skautów z Grännie „Hallis Herschel”.

Wśród Was, w Waszej „Harówce”, Najmilsi Druhowie,
po raz pierwszy od pięciu lat tęsknoty za Harcerstwem
i dziwną doznaniem uczucia prawdziwego ciepła...

J było mi z Wami tak dobre, wśród Waszej
pogody, serdeczności i naszych wspólnych, niezapom-
nianych spacerów po szwedzkiej lasach, jeziorach i
polach.

Czekaj!

Ach to Örenyd, dlatego my musimy już odjechać!!!

- Wanda Nekrasz

zast. 13-tyj. D. H. w Wamawie.

Örenyd, 16-IX-45.



V.P. laget i Örebro hälsas
hjärtligt välkommet i scout-
brödrakretsen och önskas
framgång i arbetet.

Hans Nyell
Käsket. Jönköpings.

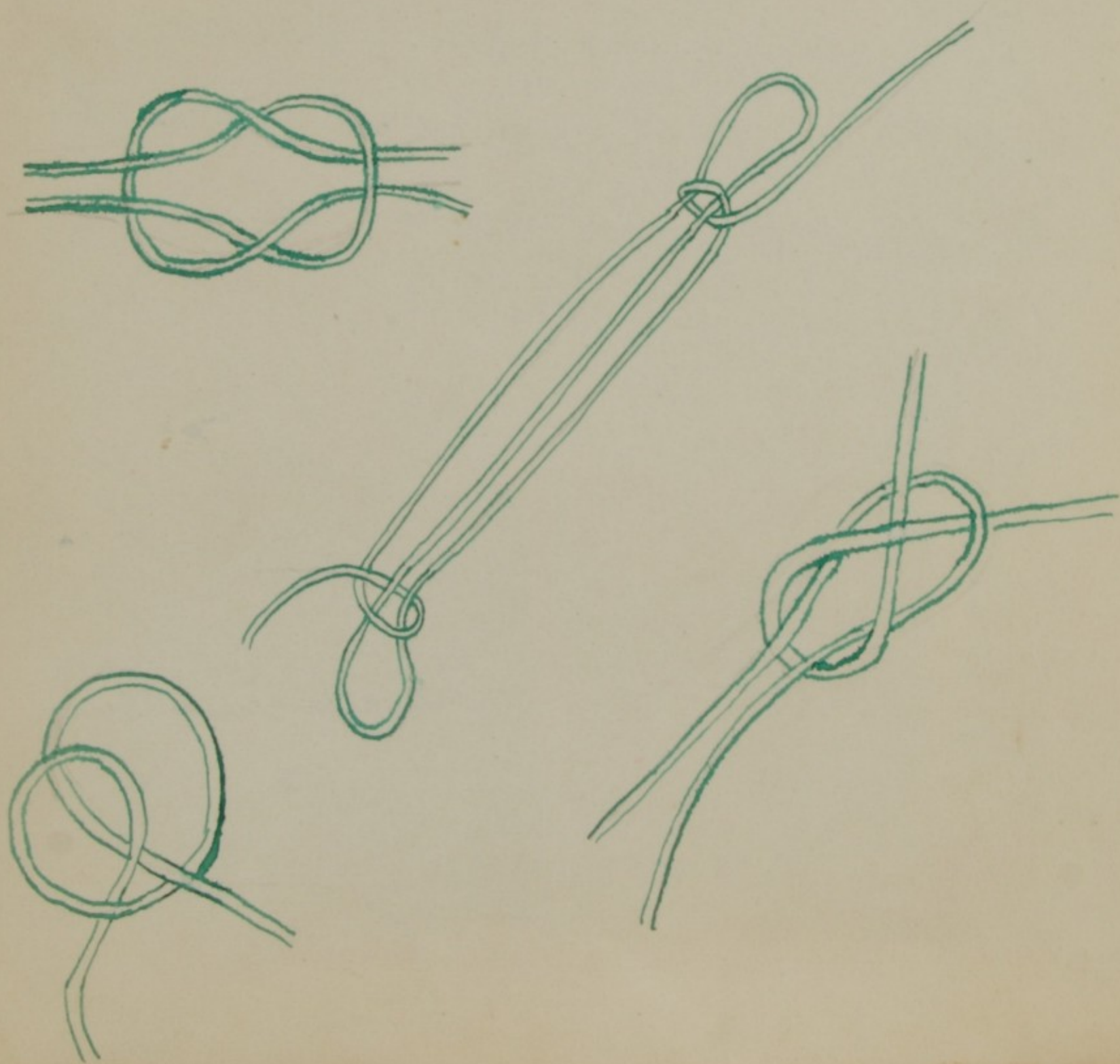
Edward Lindström
Os

19. X. 1945.

Prawidłowe wiązanie węzłów to sztuka
nie tak łatwa jak by to się zdawało.

A pomagają one duszo w rytmie.

Zabrały się więc do nich Pazury i cwieszę.



Thank you for a very pleasant
afternoon!
Hazel von Horn — 'Good luck' to our Polish Scoutfriends!
Gränna 30-9-45

Gränna 30.9.45.

— Vi tacka för en trevlig dag med
goda pakka kaffeater och önska er
lycka i Sverige och Polen!

— Inga. Britt. Suemark

Thank for a lovely day!

R. Linné Jansson:

X "W dniu 29. IX. 1945r., po kilkunastu godzinach
jeżdżąc autobusem "wyjazdowy "Paryż"
w kierunku G. cie, w Gränne, u naszych
mitych, sympatycznych i gościnnych podróżnych.

"Paryż" jak zwykle nie brak uigody
humoru i dowcipów, postanowili więc
zrealizować uplanowany "kawał" - niepodróżkę.
Zwi w autobusie, krótko przed celem mojej podróży,
i pomora, w wielkiego rodzaju opatrunków, "Paryż"
zawiesiają, nie ukaże inwalidów - kalek.

(d.c. 2 karty dalej)



30. IX. 1945. Gränna.

Ciemny wieczór. Łaiuech ledwie widocznych postaci - ničem duchy wspina si ku górze. Droga stroma i ślizga - jak do nieba. Nie rzaz nas trudna wspinaorka i całe towarzystwo wybucha co chwila śmiechem i okmykami. Rzesna latarka - dynamo szumi, piszozę ale świeci. Trzymamy si wrysey za ręce



Gränna Scoutkår

kälsar hjärtligt
de gästande polska
Scoutkårsaternas
och önskar dem en god
hemkomst!

Gränna den 1. okt. 1945.

Walliellendef
Käschef.

Hen Roman

vae



Wzruszenie i litość głęboka ogarnęłyby nawet
skamieniałe serca na Ten widok; jeden z ręką
na temblaku, drugi z obandażowaną głową,
inni z zastawionym oknem, z twarzami porakleżanymi
plastrami i t.p.

Wyśladamy. Berkujące nas dziewczynki,
razno podskoczyły do autobusu na pytanie nas,
leż jakie dziwne wymarło to na ucie-
warszenie. Zwracając, jak grad, pytania nie
pytania: „co, jak, gdzie, czy katastrofa,
czy może autobus się - - - - - it.d.
A na stronie wyrazy współczucia: nasi
kochani chłopcy, co za nieszczście.

W parę chwil chwilośnie uspakajamy
je, a chcąc uniknąć skiegożowiska, udajemy
się szybko do hotelu Ribbagörden, gdzie wyjaśni-
my wszystko. Przez pięć minut porostawiamy języce
w niepewności, potem z rucamy „maskę”, wywołując
bandaż i plaster.

Miłe wzorowanie, chłopcy cali
i zdrowi. Dziewczynki rucają się z radości
w objęcia i całują nas.

Wielkie bko

Głos Boży

Jerzy Szewczyk

Chodźcie wy do mnie, którzy mnie szukacie
Dane tamane oddajcie w moją pięć
Wierze zaś we mnie, bo ja jestem Prawdą
Ja Was ukieję

Kochajcie innych, abym Was mógł zbawić
Niech każdy naty godowe obiere
Trochę mi dajcie swoje i cierpienia,
Ja Was ukieję

Ja Wam dam Sięgę, dam Wam Prawdę Wielką
Która w Was miłość do iycia rozpal
Ja Wam cel wskazę, dam Wam Radość Wierne
Więc chodźcie do mnie i błądźcie dalej.

"Paszport" dzielny i serdeczny Duchom
Droga Krystyna Nowak.

Oretyd 22.10.45r.

Zaneta Grubowska
"Kopiuszka"

Öreryd 25/0kt. 45

~~~~~  
~  
Över alla gränser suonterna  
broderskap!

Michail M. Hoffmann.  
Örjansgården i Viggbyholm.  
f.n. Vrigstad.


Öreryd 28. X 45.

Trzeba wcióz i zódzód w górc zióc  
Czóc i zórcz zyció,  
St kiedy przycidzié w boju zósc'  
To zósc' zó sczyció

Dzielnym Drukiem

Ziuta Jusiot, R

O dniu 27. 28. października byłem  
na kursie Skautów Szwedzkich w Halmslud  
Był to kurs odpowiedzialny naszego  
kursowi drużynowemu. Na programie  
składały się trzy części: praktyczne  
oraz teoretyczne wykład.

O hm. Pełn. Pauer. P. 

29. 10. 45.



En hjärtlig hälsning till  
de polska Scouterna i  
Örebro från Kungl. Smålands  
artilleriregementes musikbän

M. W. Olsson

31 / 10 1945.

16. XI. 1945.

Wycieczka „Bobrow” i „Jeży” w teren.

9<sup>00</sup> Wymarsz „Jeży”

9<sup>30</sup> Wymarsz „Bobrow”

„Bobrow” idą za znakami pozostawione-  
mi przez „Jeży”

10<sup>05</sup> Ważna przeszkoda: erłowiek ze sta-  
maną nogą. Przewizoryczny opatrunek  
i budowa noszy.

10<sup>15</sup> Połączenie się dwóch zastępów.

11<sup>00</sup> Przybycie na miejsce obozowania  
Budowa dwu typów kuchni polowej.  
Ukopaniu i ozdobę koło masztu.

12<sup>00</sup> Drugie śniadanie.

12<sup>30</sup> Początek ćwiczeń „Zdobycie góry”  
Podchody i wspinaczka.

14<sup>00</sup> Sposoby wdrapywania się na  
wysokopięnną sosnę.

Wzrosty i ich praktyczne zastosowanie  
Opuszczeniu się ze słomego zbocza przy  
pomocy liny.

15<sup>00</sup> Sygnalizacja przy pomocy chorągiewek  
Muntra.

16<sup>00</sup> Wpuszczeniu standardu  
Wymarsz.

16<sup>35</sup> Przeprowadzenie na tratwie przez rzekę.

17<sup>00</sup> Przybycie do obozu.

18. XII. 1945.

"Zbiórka, Październik", której przewodniczył  
drzewny Tecl Winther.

Omawiane były:

1- Zastępstwo Feliksa Tomczaka.

Obrazem został dh. Mieczysław Stroiński.

2- Wystawie pochrończi świętecznych.

a- Grave Folke Bernadotte af Wisborg.

b- Herr Komminister Carl Arneheim

c- Krc. Hans Byzell

d- Ds. Edward Lindström

e- Överste von Otter.

f- Landsfiskal Folke Wieslander.

g- Feliks Tomczak

h- Kofia Einbacher

i- St. Korpus - Sopoty.

j- "Na Tropie" Warszawa.

k- Dh. Wilczek - Stockholm.

3- Zaproszenia na uroczystosci noworocne.

4- Reorganizacja zastepow mlodoz-karawskich.

Drh. St. Bielski otrzymal polecenie  
rajecia si ta prace.

Drh. Ted Winther zawiadomil nas, ze do  
kasy wplynulo 200 Koron od Overste von Uter.  
Ndspiewaniem, "Ichic noc" rakonicyglisimy zbierki.

20. XII. 1945.

Rozkazem z dnia 15. XII. 1945 drh. Feliks Tomczak  
przyruaje stopien cwika nastupujacym druhom:  
Bielskiemu, Giergoniowi, Porebi, Stroińskiemu  
Palichlebowi, Szatkowi.

1945



Wiceśń Wigilijny w irwie harcerskiej.  
1- Tradycyjne łamanie się opłatkiem  
2- Kolędy i piosenki harcerskie.

31. XII. 1945.

## Pozegnaniu Starego Roku w harcówce.

- 1- Okolicznościowa przemowa dh. Feliksa Tomczaka
- 2- Mianowanie dh. Czesława Tucinińskiego na kierownika kręgu starszoharcerskiego „Pazur”
- 3- Mianowanie dh. Stanisława Bielskiego dowódcą harcerskiej drużyny przy obozie w Droyd.
- 4- Przyznaniu stopnia Harcena Orlego druhowi:  
Stanisław Bielski, Aleksander Kaszuba,  
Paweł Musiolik, Marian Palichleb, Karimier  
Podkaliniski, Józef Poręba, Mieczysław Stroiński,  
Andrzej Szatek.
- 5- Kierownik Harcerstwa Polskiego w Szwecji  
dh. Wilczek wygłasza krótkie przemówienie
- 6- Przyznaniu Harcena Rzeczypospolitej dh. Tucinińskiemu.
- 7- Kolędy i piosenki harcerskie.
- 8- Wędrowka z zapalonymi świecami do lasu  
Modlitwa i odśpiewanie hymnu narodowego  
pod choinką w lesie.
- 9- Powrót do harcówki
- 10- Łamiemy starych na wodę i wrzibę.

Dzięki pracy i staraniom „Parułów” odbyła się  
rabawa sylwestrowa, na którą zostało zaproszone  
grono profesorskie Łutejszych uczelni, goście szwedzcy  
oraz uczniowie gimnazjalni.



Wam Drogie, "Pasury" dziękuję naj-  
serdeczniej za tak wspaniałe spr-  
dawy Sylwestra i Nowy Rok.  
Harówka, zbiórka, wymarsz siostricc-  
mi, do lasu, zapalenie choinki,  
śpiew, hymn i modlitwa - to prze-  
życia których zapamięcieć nie  
można. Pożegnanie i powitanie  
nowego Roku w takim nastroju  
naprawdę są już mi potrzebny. Skoż  
zapamięć, że zostałam u mnie jako  
jedną z najmiłszych wspomnień  
w moim życiu.

Piechaj ta cudowna bra-  
terska, atmosfera w naszym Kręgu  
potrzebuje się z każdym nowym Rokiem  
z mojej strony może zapamięć  
stać i trwać, choćby przyjeźm.  
Że przyjdzie mi pod swoje okrycie  
serdecznie dziękuję.

Wasz "Dziękuję Pięknie"  
Zofia Maria Haukońska

Wesząc po naszym obozie za nowym  
"narybkiem" przyszłych - dzielnych kareerzysty  
i godnych imienia dobrych synów Ojczyzny  
zwalazłem dość liczną grupą młodych  
i chętnych do pracy kareerskiej zuchów.

Dla omówienia wstępnego programu  
naszej pracy zwołalem zbiorke na której  
spośród obecnych stworzyłem 3 zastępy,  
wybierając jednoczesnie zastępowych.

Tak ustalone zastępy wyprowadziłem  
do pobliskiego lasu nad jezioro, gdzie  
każdemu zastępowi dałem za zadanie  
wyuaalezienia śladów jakiegoś zwierzęcia  
lub ptaka.

Wykrycie to miało bowiem służyć do  
ustalenia godła zastępów. Radosć chłopców  
była wielka, gdy po krótkim lecz pełnym  
prejęcia tropieniu, udało im się natrafie  
na ślady pobytu mieszkańców lasu.

Pierwszy zastęp wytropił  
ślad saruży, drugi - borsuka trzeci - jeża.

12. 1. 46.

Zgodnie z założeniem wykryte tropy  
stały się od chwili tej godzin zastępow  
Zastępy te tworzą:

| Zastęp "parny" | Zastęp "borsuki"      |
|----------------|-----------------------|
| Lewandowski    | Fan ← Zastępowi → Puk |
| Kowalezyk      | Edward                |
| Wisniewski     | Gorlewski             |
| Gurc           | Laniuk                |
| Zawadzki       | Marchlewski           |
| Lieniewicz     | Obszyk                |
|                | Tran                  |
|                | Szyska                |
|                | Tadusz                |

| Zastęp        | "jeza"              |
|---------------|---------------------|
| Fankowiak     | Bronisław Zastępowy |
| Augustynowicz | Hudziej             |
| Krych         | Leni                |
| Szecholas     | Stanisław           |
| Wilkosz       | Fozef               |
| Scablewski    | Ładziław            |
| Czapla        | Holan               |

Z radością i dumą w sercach  
wracali chłopcy do izby karcerskiej.

Pragnąc wykorzystać czas  
i miły nastrój chłopców urządził im  
im pogadankę o Baden Powell  
założycielu skautingu.

Lebrani chłopcy słuchali słów  
innych z widocznym zainteresowaniem  
czego dowodem były stawiane  
im pytania po skończonej pogadance  
Lbörkę zakończyli śpiewaniem

"Wszystko co nasre, Polsee oddamy  
Czuwaj!

Drużynowy  
Bielski Stanisław  
H. O. "Wileca skóra"

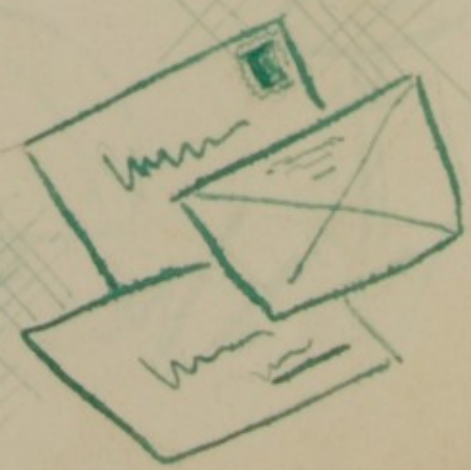
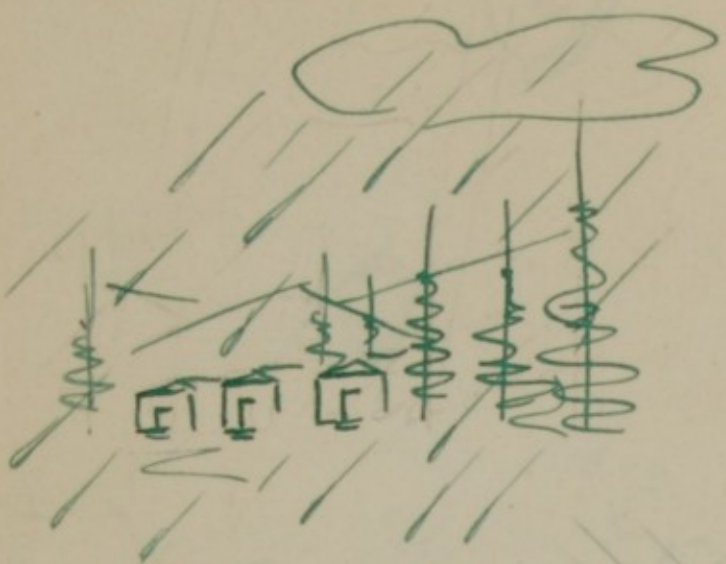
„W lesie, w lesie  
w lesie zielonym.”



„Kamień na kamieniu.”







# Sztokholm

15. I - 19. I. 1946



Dziesięciu „Paruzów” wtargnęło do Sztokholmu  
i zdobywa po kolei wszystkie ważniejsze  
zabytki tego piskiego miasta.



KFUM:s nya sektion har idag haft glädjen att  
hälsna polska senter välkomna i senterhuset. Vi  
ha glad oss att åter få kända värdensband och  
önska er senterhuset en lycklig och förs framtid.  
dått oss hälsna samman kring senterhuset och  
senterhuset!

Stockholm den 16 jan. 1946

Folke Koch

Kärl

Christi Horn af Rantzien

Mådan Svedberg.  
Den Renshild

Boce-Åce Åclma  
Sjumann

Ingon Sjöly

Stiglyren

Sis-Ågla.

Amptman

Łima  
w Oreryd.



„Lazury”  
na nartach.

Łuty 1946 r.



För första gången i  
mitt långa skapliv har jag  
idag fått besöka en polsk  
skapfabrik. Tyvärr är den på  
gränd av förtärlanden och  
vilka vi ej röda färbod har  
i Sverige och ider i Polen.

Visar dock inte detta  
en stark och behövlig skap-  
rörelse är, men om alla  
skapskamrater nu befinner sig  
i färdmande land, kan  
tiden här, tade vare skapning  
bli inte bara dräglig, utan  
rolig och lärorik.

Pessa skapmanader i  
Sverige kanna ni aldrig att  
glömma. Låt de förtärliga  
er att nu mån bli en goda  
medborgare i ett fritt Polen,  
godfuktiga människor.

Jag lämnar er för denna  
trötliga trivsel i skapfabriken  
Brid Sten

10/2-46.

R O Z K A Z   O B O Z O W Y   N r . 1

Pierwszej Drużyny Harcerskiej i Kręgu Starszo-harcerskiego  
"P a z u r".

1. Zarządzenie: Zezwalam na uczestniczenie w zlocie w Gränsö wszystkim druhom Kręgu Starszo-harcerskiego i drużyny z zastrzeżeniem odnośnie dh. Babańczyka, Gąterskiego i Tabaki.  
Zwalniam od uczestnictwa w zlocie dh. Dłużewskiego Jerzego z powodów od niego niezależnych.
2. W środę, dnia 17. lipca drużyna bierze udział w szyku zwartym w nabożeństwie w kaplicy obozowej o godzinie 20<sup>00</sup>.
3. Zarządzam zbiórkę drużyny w czwartek dnia 18. lipca b.r. o godzinie 7<sup>00</sup> rano w harcówce w pełnym ekwipunku obozowym. Godzina 7<sup>50</sup> wyjazd do Västervik.

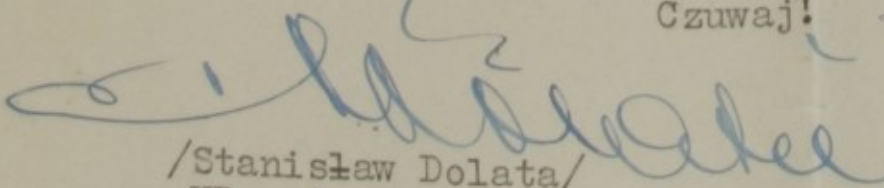
O G Ò L N E

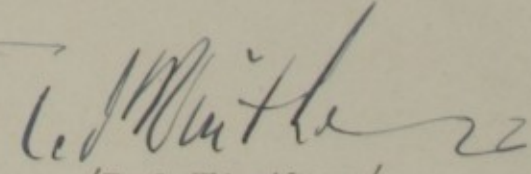
Druhowie! Jesteśmy w przededniu wielkiego wydarzenia, jakim jest uczestnictwo nasze w Międzynarodowym zlocie Harcerstwa w Gränsö. Jest to dla nas bardzo ważna chwila, a dla niejednych będzie to chwila przełomowa w ich życiu. Biorę pod uwagę tych druhow, którzy dotąd z harcerstwem nie mieli nie wspólnego, lub nie bardzo zdawali sobie z tego sprawę, czym jest ta organizacja.

Nie wiem czy i kiedy będziemy mieli sposobność spotkać się w tak poważnym i licznym gronie harcerzy, dlatego muszę zaapelować nie tyle o serdeczność atmosfery braterskiej, która zawsze rodzi się tam, gdzie się spotykamy, ale o prawdziwą harcerską postawę. Karność, posłuszeństwo jest bezwzględne, tak w stosunku do przełożonych, jak i równych sobie. Front naszej pracy na zlocie musi być jednolity w hasłach i działaniach. Stąd wypływają wnioski, że należy umocnić naszą solidarność ideową: "Być dobrym ambasadorem sprawy polskiej". Zważyć należy to, że przybywamy na zlot, kiedy nasi bracia harcerze są już tam od paru dni. Nie zapomnijmy o tym, że oczy wszystkich skierowane będą na nas, tym więcej, że stanowimy najsilniejszą polską jednostkę harcerską na terenie Szwecji. Musimy być wzorem dla innych.

Brak dostatecznie wymownych słów, by określić olbrzymi trud i straty, poniesione dotychczas przez Naród Polski. W tym bohater-  
skim trudzie i stratach w pełni uczestniczył Z.H.P. Wspominamy tych Druhow i Druhny, którzy w walce o Polskę zginęli, z głębokim smutkiem, a zarazem z dumą i czcią. Wiemy, że trzeba będzie dalej walczyć o te ideały, dla których realizacji Oni poświęcili swe życie. Z tą właśnie myślą o przyszłości Polski, takiej przyszłości, o jakiej Oni myśleli, jedziemy do Gränsö!

Czuwaj!

  
/Stanisław Dolata/  
HR - Drużynowy

  
/Ted Winther/  
KLS

Öreryd, dnia 17. lipca 1946.



### Na jednoję Tutaezy.

Kiedy ocean oddzielił nas wrtęki  
 Od matki naszej niemi - rochicielki,  
 Każdy z nas uniósł za góry, za rzeki  
 cząstkę ojczyzny w sercu w świat daleki.

Ta cząstka, bracia, to język nasz stary,  
 To miłość kraju, wesele ojców i wтары,  
 To trza gorąca, co z oczu wytryska  
 Na domowego wspomnienia ogniska.

Żak pielgrzym z puszczy, co niosąc kęs chleba,  
 żyje nim, ufny wrok wznosząc do nieba,  
 Tak my w Tutactwie naszym do tej chwili  
 Ta, cząstka polski w każdym sercu - żyli.

Ona karmiła nas w tęsknoty głodzie,  
 Przez nią my czuli, że tkwi my w narodzie,  
 W niej my i pociesz i chrzest mieli dziatek  
 I wujatyku jmiestelny optatek!

(Maria Koropnicka)



# GRÄNSÖ

Młodzieżowy zlot harcerski  
Krogg Starszo-harcerski "Pazur" oraz D. H. im. Tadeusza  
Kościuszki bierny udział w dniach od 18. 7. do 21. 7. 46.

Wicekmdr Gustaf Hedner (Sveix)

Flech. Britt Holm (Johannes Ahlén).



Rozkaz obozowy Nr. 2.

I. Druż. harc. i Kęgu Str. harc.  
Oweryd.

Program dnia:

- 1) godz. 14<sup>00</sup> przybycie do Västervik.
- 2) godz. 15<sup>15</sup> - 16<sup>45</sup> przybycie do Gränsö  
na teren Złotu i rozbicie namiotów.
- 3) godz. 16<sup>45</sup> - 17<sup>15</sup> posiedk
- 4) " 17<sup>15</sup> - 18<sup>00</sup> uwzględnienie obozu.
- 5) " 18<sup>30</sup> Drużyna udaje się na teren Złotu  
celem zwiedzenia.
- 6) 21<sup>30</sup> Drużyna wraca do obozu - posiedk
- 7) 22<sup>00</sup> Modlitwa capstrzyk.

Głosne.

Truchowie! Yesterny u celu, - jesterny  
już na Złocie. Wyrażam nadzieję, że jak  
dotąd w czasie podróży i tych kilka godzin  
pobytu na terenie obozu, zachowanie  
wasze nie porostawi nic do życzenia.

Nie zapomnijmy o tym, że nosimy imię  
wielkiego narodu, reprezentujemy Polskę,  
jako godni jej harcerze.

Warto dnia: Obserwuj wszystko - nawiąż kontakt  
z harcerzami innych narodowości.

Czujaj!

Gränsö, ~~Wąsypok~~, dnia 18. VII. 1940 r.

M. R. ~~Wąsypok~~  
Drużynowy

Ted Wintner  
K.P.S.



Gränso



Przy ognisku.

## P R O G R A M

ogniska harcerskiego w dniu 31. lipca 1946 roku.

1. Godz. 20.45 zbiórka przed Harcówką Kręgu i Drużyny Harcerskiej.
2. Wymarsz do ogniska zastępami.
3. Godz. 21.00 początek ogniska - Janusz trąbi sygnał, naśladowanie odgłosów zwierząt, ze śpiewem "Jak dobrze nam" zbliżamy się powoli do ogniska.
4. Druh Dolata mówi kilka słów - Druh Ted Winther rozpala ognisko.
5. Janusz trąbi sygnał i śpiew "Płonie ognisko".
6. Przyjęcie harcerki do grupy Öregråd; zbiórka drużyny - dh Dolata kilka słów - odczytanie prawa i przyrzeczenia harcerskiego - harcerki śpiewają swój hymn - wzajemny uścisk dłoni.
7. Mianowanie Dyrektora obozu honorowym członkiem Drużyny - wręczenie mu szmura harcerskiego - dh Ted Winther kilka słów, okrzyk Czuj-czuj -czuwaj!
8. Wręczenie Kręgowi Starsze-harcerskiemu odznaki Svenska Scoutunionen - odczytanie przyrzeczenia i prawa harcerskiego po szwedzku (dh Winther) - wręczenie odznak sprawności: Janusz - trębacz, Palicki - kucharz. Var rede - alltid rede! Janusz trąbi sygnał, śpiew "Niechaj wesoło".
9. Śpiew "Hej tam på lasen" dwie zwrotki.
10. Śpiew "Mama".
11. O, vad livet är härligt - śpiew.
12. Walczyk: "Gdy już ciemna noc zapada" - wszyscy biorą się pod ramiona.
13. Skecz p.t. "Ostrzenie noża" - Szatek, Giergeń, Kaszyba.
14. Śpiew "Singing Hi-yi".
15. Czekolada. Skecz p.t. "Doktor" - Giergeń, Palicki.
16. Śpiew "Czerwony pas".
17. Łabi stawek - Rek, rak, rede, pum.... pum pum.
18. Śpiew "Umfa, Umfa".
19. "My Bonnie" - śpiew. "Row, row" - śpiew.
20. Śpiew "Z miejsca na miejsce".
21. Zakończenie - modlitwa - Janusz trąbi sygnał - śpiew "Idzie noc".
22. Powrót do obozu w szyku dowolnym.

Każdy z druhów zabiera obowiązkowo jeden koc /latarka kieszonkowa/.

Wizyta u komendanta plutonu w Gränsö dkh.  
Grave Folke Bernadotte.

19. 7. 1946. godi. 13<sup>20</sup>

F. Bernadotte





Porok oborowy Nr. 3.

1. Dziś. Hove. i Kuzg. Str. karc.  
Goryel.

- 1) Godz. 7<sup>00</sup> - 8<sup>00</sup> Pokudka, gimnastyka, mycie,  
modlitwa. Stauderowi bres!
- 2) Godz. 8<sup>00</sup> - 8<sup>30</sup> Sprzątanie namiotów, oboru.
- 3) Godz. 8<sup>30</sup> - 9<sup>00</sup> Siadanie
- 4) Godz. 9<sup>00</sup> - 1<sup>00</sup> Zwiedzanie oborów - kapel
- 5) Godz. 1<sup>00</sup> - 14<sup>30</sup> Śniad. cisza poobiednia
- 6) 14<sup>30</sup> - 15<sup>30</sup> - Przygotowanie do ogniska
- 7) 15<sup>45</sup> - 19<sup>00</sup> - Zwiedzanie wiertnic (miejsc)
- 8) 19<sup>30</sup> - 21<sup>30</sup> - Holne zajęcia
- 9) 22<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup> - Kolacja
- 10) 21<sup>00</sup> - Capstryl.

Gränsö, dnia 19. VII. 1946.

H. P. Tolato  
Buzycenowy

Na pamiętkę mile wydzwoyeh  
chwil na oboie skautingu  
szwedzkiego w Gräussö -  
z najlepszymi życzeniami  
na przyszłość.

Gräussö, da. 20. lipca 1946.

M. Cz. Wilczek, pkm.

Komend. polskiej reprezentacji  
na oboie

Maligłowska H.

Kwart. Główny

Grzegorz Tubołat

Roman Jędrzejko

Wacław Gortalski

if

Wacław Gortalski

P. Lester

London

England

Ray Moore England

Matti Koranen Suomi

Ossi Muukkanen Suomi



Anders And  
I. Viborg  
DANMARK.

Jogens Honketoja

Leen Eiksen  
Viborg  
Danmark.

Nils Ole Christensen  
Viborg Danmark.

België

1.° Leo Leverts

Antwerp

België

13.° Maerks  
België

Witbergen

13.° P. R. B. Brussells  
België

14.° Matthieu  
Belgique

17.° De Peuter

1.° Sea-Scouts of Belgium  
Antwerp  
België

Achiel Deroyer

21.° Rue de Futhens  
Liege - Belgique

Lofia Mors

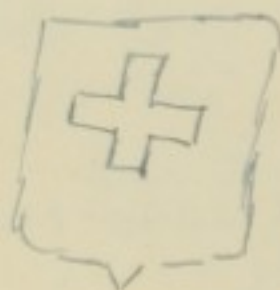
Jacobuske  
mer.

Sandert von See,  
Basel Schweiz

Werner Ruesch  
Basel Schweiz

Régault Sarasin  
Basel Schweiz

A. Musleumer  
Basel Schweiz



Fredi Bürgin  
Basel.

Rolf Holder  
Basel, Schweiz

Theo Höch Basel Schweiz

André Gagneux Basel Schweiz


Heinz Witschi Basel Schweiz

H. Baumgartner Basel Schweiz

Lehrer P. Sarasin

Basel Schweiz

Dölfli Suchs, Basel, Schweiz.

Heinz Boff  Schweiz

Adolf H. Gind

Werner Meyerhans

Basel

Basel, Schweiz

Schweiz

Hans

Bluet -  
Karlavägen 26  
Sandviken

Höhweg 84  
Biel Schweiz



Hanna Wrojö  
 Arvid Larin,  
 Margareta Olsson  
 Lagerkamrater  
 Vera Hansson Lagerkamrat  
 Kerstin Händel Eivon Jansson

När lägereldar glimma runt Geusö vita  
 fält. När rop och sånger ljuda från ekom-  
 suena fält, då vi att ni kommit, det liars  
 ja sängen er.

med scoutkrets, Liel Berydskol.

Tage Olsson

Juni Holgerd

Petes

Alan Wilkinson  
 6<sup>th</sup> Speer Valley W.M.G.S  
 Bleckheaton  
 Yorkshire  
 ENGLAND

Jönköping

George Webster  
 117<sup>th</sup> Edinburgh  
 Inverleith  
 SCOTLAND.

Arthur Daughton  
 26<sup>th</sup> South Shields,  
 Durham,  
 England.

Edwin Pope  
 6<sup>th</sup> S Pen Valley  
 Bleckheaton  
 Yorks.  
 England.

Charles Howarth  
 61st Bolton  
 Lancashire  
 England.

Nous avons été heureux de vous retrouver, frères  
Scouts Polonais, après cette période tragique. Mais  
votre fraternité scoute triomphe.

André Rolland  
C.N.A.-E.U. France

Dudley Parker  
1st Ealing  
Great Britain.

Kenny W. King  
159 East Sheen Air Scouts  
Great Britain.

Kenneth C. Jevon  
21st Cardiff Air Scouts  
Wales

John Williams  
Leader, G.T. Britain

Pränsö 1946.

With every good wish for a happy  
+ united Poland.

Howe G.S.T.

114 Gornal (5 June)  
Gornal

Raymond T. Smith  
27 Welbought Road  
Lainwater  
Condiff  
England.

Polclough  
York + N. Riding York  
Great Britain

Björn Järnström  
Island

Orwell 21/4  
York